3 Cena numeru centy w Krakowie, w Podgórzu i na prowincyi.

PRENUMERATA:
Miesięcznie w Krakowie (już dostawą do domu) K 1·50
na prowincyi z przesyłką pocztową . . . . . „ 1·50
Prenumerata za granicą: mrk. 1·50, frk. 2·—, rb. 1·—

Pojedyncze egzemplarze nabywać można we wszystkich agencyach pism i na wszystkich dworcach kolej.

NOWINY

DZIENNIK NIEZAWISŁY DEMOKRATYCZNY ILLUSTROWANY

OGŁOSZENIA
za wiersz petitu 16 hal., za każdy następny raz po 12 hal.; drobne ogłoszenia po 4 hal. od wyrazu (minimum 50 hal.). Nadesłane za wiersz petitowy 50 hal. Spód na każdej stronie po K 6·—, półspód K 4·—. Załączniki K 20·— za tysiąc.
Ogłoszenia przyjmuje tylko Biuro dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca w Krakowie, Jagiellońska 7. (obok handlu WP. Bałabuszyńskiego).
Administracya „NOWIN“: ul. Gołębia 3 otwarta od godz. 8 rano do godz. 8 wieczorem.
Na Lwów Skład i Ekspedycya: Agencya Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 2.

Redakcya i Administracya „Nowin“: Kraków, ulica Gołębia l. 3 Telefon 340.
Ekspedycya „Nowin“: ulica Gołębia 3.

REDAKTOR NACZELNY
LUDWIK SZCZEPAŃSKI

Wiadomości ustnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Telefon Nr. 340) od godziny 9 rano do 8 wieczorem w biurze ulica Gołębia 3. Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY“ wychodzą codziennie wieczorem o godzinie 4-tej. ▪ Cena numeru 3 centy w Krakowie i na prowincyi.

Walka o Wiedeń.

Klęska chrześciańsko-społecznych. — Upadek przywódców. — Nadzieje i zamiary liberałów i socyalistów.

W ratuszu wiedeńskim zanosi się na zupełny przewrót: liberalizm odzyskuje straconą w r. 1896 pozycyę, a partya chrześciańsko-społeczna kruszy się. Że taki nagły przewrót jest możliwy, wynika z natury systemu głosowania, w którem decyduje absolutna większość, a mniejszość, choćby bardzo pokaźna, nie otrzymuje żadnej reprezentacyi. (Przy proporcyonalnym systemie byłoby to inaczej). Przez lat 16 partya chrześć.-społeczna w ciężkiej walce skupiała koło sztandaru Luegera większość wyborców wiedeńskich — i usunęła zupełnie z areny ratuszowej liberałów i socyalistów, aczkolwiek ci przedstawiali we wszystkich okręgach silną mniejszość. W r. 1906, przy ostatnich wyborach do Rady miejskiej, w chwili największego rozkwitu partyi chrześć.-społecznej, padło w czwartem kole wyborczem (niejako w kuryi powszechnej) 111.000 głosów na chrześciańsko-społecznych kandydatów, a 99.000 głosów na socyalistów. Zwyciężyła wówczas partya chrześć.-społeczna, ale od czasu śmierci Luegera opozycya liberalno-socyalistyczna urosła w siły — i staje się znowu powoli większością, zaczem może snadnie pochwycić ster rządów na ratuszu wiedeńskim. Nie stanie się to zaraz, ale liberali wiedeńscy żywią nadzieję, że nastąpi to w niedługim czasie. W walce przeciw chrześciańsko-społecznym łączą się wszystkie liberalne żywioły, (liberali z socyalistami i narod.-niem. radykałami). **Walka o Wiedeń przybrała niesłychanie zacięty charakter** — a różne oznaki nie wróżą zwycięstwa chrześć.-społecznym, którzy po śmierci Luegera skompromitowali się niejednokrotnie i których przywódcy, posądzani o robienie interesów na polityce, nie mają wśród mas tego miru, jakiego zażywał ś. p. Lueger i nie mają tych zdolności jak dr Gessmann.

A że władcom Wiednia, stolicy państwa, przypada z natury rzeczy znaczny wpływ polityczny, nie dziw, że cała Austrya śledzi z zainteresowaniem przebieg wyborów wiedeńskich.

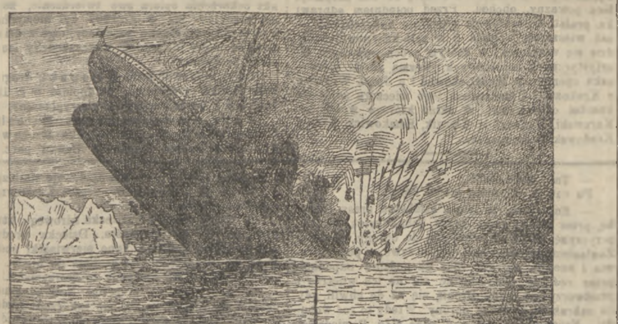
Rada miasta Wiednia i obecne wybory.

Wiedeńska Rada miejska składa się ze 165 członków. Panującą większość stanowili dotychczas chrześciańsko-społeczni, liczący 143 członków; opozycya (15 liberałów i 7 socyalistów) posiadała zaledwie 22 głosy. Statut miejski w Wiedniu wymaga przy ważniejszych sprawach kwalifikowanej większości ⅔ głosów; postanowienie to, mające na celu zabezpieczenie rządów chrześciańsko-społecznych, zwraca się teraz przeciw tej partyi, bo łatwo zdarzyć się może, że opozycya uzyska taką siłę, że sparaliżuje każdą uchwałę Rady. Jest to też dążeniem opozycyi, która licząc na zwycięstwo, pragnie, aby Rada została **rozwiązana** i aby odbyły się wybory do całej Rady.

Przy obecnych wyborach chodzi o **75 mandatów**: 21 z kuryi IV (kuryi prawie powszechnej) 48 z kuryi II inteligencyi, oraz o 6 z kuryi III (rękodzielnicy) i z kuryi I (właściciele realności).

Przy wczorajszych wyborach z kuryi IV powszechnej **chrześc. społeczni ponieśli zupełną klęskę.** Chodziło o 21 mandatów, z czego dotychczas 14 było w rękach chrześc. społecznych. **Chrześciańsko-społeczni stracili wczoraj 10 mandatów,** uratowali tylko 4. Rezultat wyborów przedstawia się bowiem następująco: wybrano 4 chrześć. społecznych oraz 6 socyalistów. Do wyboru ściślego przychodzi 8 chrześć.-społecznych z 8 socyalistami i 3 chrześć. społecznych z 3 niemiecko-wolnomyślnymi. Otóż tych 11 ściślych wyborów przedstawia się dla partyi **chrześc.-społecznej zupełnie beznadziejnie,** bo liberali i socyaliści połączą się razem. Znamienny jest upadek przywódców chrześciańsko-społecznych: w I dzielnicy przepadł Bielohlavek (który bez żadnej nadziei zwycięstwa przychodzi do ściślego wyboru), przepadł też definitywnie przywódca chrześć. społ. robotników Kunschak. Soc. Schuhmeyer został wczoraj wybrany. Mimo wielkiej agitacyi przebieg wyborów był zupełnie spokojny i wybory były „czyste“.

Jeszcze ważniejsze będą jednak wybory z II koła (inteligencyi), które odbędą się za kilka dni. W tej kuryi liberali liczą również na wielkie zwycięstwo; zdobycie tej kuryi przyszło antysemitom swego czasu z największą trudnością — a obecnie usposobienie wyborców bardzo się zmieniło.



Jak tonął „Titanic“. (Według relacyi naocznych świadków i uczestników katastrofy).

Sytuacya na Węgrzech.

Trudności Lukacsa. — Żądania Kossuthowców i Justhowców. — Osobliwa reforma wyborcza.

Nowy prezydent gabinetu Lukacs znalazł się na wstępie swych rządów **w trudnem położeniu.** Albowiem Kossuthowcy zapowiadają stanowczą walkę przeciw ustawie wojskowej, jeżeli paragraf 43 ustawy wojskowej, dotyczący powoływania rezerwistów, nie będzie zmieniony. Partya zaś Justha oświadcza, że program reformy wyborczej przedstawiony przez Lukacsa, jest niemożliwy do przyjęcia. Lukacs oświadczył ze swej strony, że gotów jest zgodzić się na pewe zmiany musi jednak uwzględnić także życzenia partyi rządowej, która zwraca się przeciw zbytniemu rozszerzaniu prawa głosowania, zwłaszcza przeciw ogólnemu zaprowadzeniu tajnego głosowania. Wobec tego pojawiły się znowu pogłoski o możliwości prowizoryum wojskowego, za którem miał się rzekomo oświadczyć także Lukacs.

Co się tyczy Chorwacyi, to toczą się rokowania z hr. Pejacevichem o objęcie przez niego stanowiska bana (a wówczas stan wyjątkowy rychłoby ustał). — Pejacevich dotąd nie zdecydował się.

Śliczny projekt węgierskiej „reformy“ wyborczej.

Politycy madziarscy wysilają swój spryt w celu obmyślenia takiej reformy wyborczej, aby bezwzględna hegemonia Węgrów nie została naruszona, a ludność słowiańska i rumuńska praw sobie należnych nie uzyskała. Projekt reformy wyborczej Lukacsa jest charakterystycznym dla węgierskiej; dzieli kraj na 100 okręgów wyborczych, 30 z tego przypada na miasta z ludnością bardziej inteligentną, gdzie żywioł węgierski jest panującym. W tych miastach będzie wprowadzonem rzeczywiście powszechne, tajne i równe prawo głosowania. W dalszych 70 okręgach właściwie dodaną będzie tylko kurya powszechna z zachowaniem dotychczasowych kuryj, ale z obniżeniem censusu podatkowego, tak, że przybędzie około 300.000 wyborców.

Sławne metody „węgierskich wyborów“ mają tedy w dalszym ciągu być praktykowane! Stronnictwo Justha, domagające się istotnego rozszerzenia prawa wyborczego, nie akceptuje projektu Lukacsa.

Nowy proces Ronikiera.

Sensacya w dalszym ciągu. — Zawzięty teść Chrzanowski. — Ronikier w dawnej postaci. — Przygnębienie drugiego oskarżonego.

Z Warszawy donoszą:

Sensacyjny ten proces zaczął się wczoraj *da capo* przed tym samym trybunałem po uzupełnieniu śledztwa, które w pierwszej rozprawie wykazało tak rażące braki — i znów rozprawa budzi gorączkowe zajęcie całej Warszawy. Sensacyę potęguje jeszcze zawzięte postępowanie teścia Ronikiera, starego Chrzanowskiego, który przekonany o winie zięcia, dokłada wszelkich starań, aby mu udowodnić morderstwo. Tym razem na ławie oskarżonych zasiedli Ronikier oraz Zawadzki, właściciel pokojów umeblowanych, gdzie dokonano zbrodni.

W obronie oskarżonego występuje zamiast adwokata Bobriszczewa-Puszkina ojca, adwokat Bobriszczew syn.

Sensacyę wzbudził zaraz z początku zmieniony wygląd Ronikiera. Oskarżonego tak opisuje sprawozdawca „Kuryera warsz.“: „Ale gdzie jest Ronikier? Gdzie ów nawiedzany przez św. Klemensa zakonnik, w sukni klasztornej, o długiej brodzie, włosach na ramiona spadających i znak krzyża do piersi tulący? Gdzież się podział ów, co w sądzie okręgowym Boga tylko wzywał na świadectwo niewinności swej? Niema go, znikł bez śladu, rozwiał się jak widzenie chorobliwe, przepadł.. Bo stanął na ławie oskarżonych człowiek w sile wieku, co mówię? — młodzieniec prawie, uśmiechnięty, wesoły, bez brody, z maleńkim przystrzyżonym wąsem, gładko a króciutko zaczesany, w modnym żakiecie i szykownie, niedbale z nonszalancyą wielkiego pana rozdawać zaczął uśmiechy i ukłony na wszystkie strony. — Kto to? Ależ Ronikier, Bogdan hr. Ronikier, który nareszcie powrócił do normy, stał się tym dawnym, wesołym, pewnym siebie wodzirejem, bywalcem salonowym. Jakoś bliższym jest teraz ludzi, niż był dawniej, ale jakże innym od chwili, gdyśmy widzieli go po raz pierwszy przy ulicy Miodowej w sądzie okręgowym! I gdyby nie znało się go dawniej, to nikt, absolutnie nikt, nie poznałby w tym, kto dzisiaj staje przed Izbą sądową, owego Ronikiera, co siedział milczący i w modlitwie zatopiony, oczu nie odrywał od książki do nabożeństwa. Możecie sobie wyobrazić, jakie wrażenie wywołała ta metamorfoza podsądnego. Nastąpiła konsternacya ogólna. Panie szczególnie przyjęły oskarżonego z oznakami podziwu, a widać było, że i sędziowie w pierwszej chwili zdumieli“...

Przyczyna tej zmiany *exterieur* hr. Ronikiera leży w tem, że podobno prokuratorya kazała mu zgolić brodę, ostrzydz włosy, włożyć monokl i ubrać się w żakiet, aby wyglądał tak, jak przypuszczalnie wyglądał podczas spełnienia zbrodni. Zarządzenie to wydano w tym celu, aby świadkowie mogli poznać oskarżonego.

Ronikier tym razem odpowiada na wstępne pytania przewodniczącego Czernykajewa głośno i spokojnie, Zawadzki natomiast mówi cicho, na twarzy jego znać silne przygnębienie. Na sali znajduje się 10-letni syn Zawadzkiego, jako świadek. Żona Zawadzkiego wyraża chęć złożenia przysięgi. Z ogólnej liczby 42 świadków nie stawiło się 9.

Rozprawa potrwa 10 dni.

Grzegorz Fitelberg.

Festival muzyki polskiej, który rozpocznie się jutro w Starym Teatrze z udziałem znakomitej orkiestry wiedeńskiego „Konzertverein“, da Krakowianom poznać najwybitniejszego polskiego dyrygenta, byłego dyrektora Filharmonii warszawskiej, G. Fitelberga, który obecnie po świetnym debiucie w operze wiedeńskiej, pozyskany został dla tego instytutu na lat 6. Fitelberg, który jest wychowańcem konserwatoryum warszawskiego i dał się też poznać jako kompozytor w szeregu interesujących dzieł, należy do typu „urodzonych dyrygentów“, posiadających magnetyczny wpływ na orkiestrę i umiejących jej narzucić w najdrobniejszych szczegółach swą wolę artystyczną. Publiczność warszawska przez trzy sezony była pod urokiem świetnego dyrygenta-wirtuoza, który teraz znowu zawojował zupełnie publiczność i krytykę wiedeńską. Fitelberg położył poważne zasługi około propagandy muzyki polskiej zagranicą koncertami w Berlinie, Lipsku, Wiedniu, Monachium i Pradze. — Na przyszły sezon ma podobno przyjść kolej na Paryż i Londyn.



Grzegorz Fitelberg, kapelmistrz opery wiedeńskiej, dyrygent festivalu muzyki polskiej w Krakowie. (*Sylwetka wiedeńskiego rysownika* **Hansa Schliessmanna** *z pisma „Konzertschau“*)

Po katastrofie „Titanica“.

Pijana załoga. — Łowienie zwłok. — Nauka z katastrofy. — White Star Line broni się.

Jak już wczoraj donieśliśmy, śledztwo w sprawie „Titanica“ wydaje coraz bardziej skandalicz-

ne szczegóły, a mianowicie okazało się, że załoga była pijana w czasie katastrofy.

Pani Astor, o której śmierci mylnie doniesiono, przesłuchana przez senat, oświadczyła, że marynarze byli po większej części pijani. Łódź, która ją uratowała, przyjęła jeszcze 10 marynarzy, a wszyscy byli zupełnie pijani. Marynarz Klein oświadczył wobec austryackiego wicekonsula Verga: Większa część załogi była w chwili nieszczęścia pijaną. Na „Titanic" odbywał się wielki bankiet. Po bankiecie cały pozostały szampan i inne trunki dano marynarzom. Marynarz, który miał służbę na bocianiem gnieździe i śledzić miał góry lodowe, pijany usnął i tożsamo kilku oficerów upiło się. Zeznania te zrobiły ogromne wrażenie.

P. Astorowa zeznała też przed komisyą, że wiosłowała bez przerwy 7 godzin, stojąc w łodzi po kolana w wodzie. P. Astorowa wystawiła wogóle załodze „Titanica" bardzo złe świadectwo. Klejnoty p. Astorowej zostały odnalezione.

Okręt kablowy „Minia" odpłynął wczoraj w południe, celem zluzowania okrętu „Mc Kay Bennet" i zabrał z sobą 150 trumien i 80 tonn lodu. — Zwłoki, których nie będzie można rozpoznać, pochowane będą w morzu. „Mc Kay Bennet" ma rozkaz powrotu do Halifax z 50 wydobytemi trupami, celem stwierdzenia ich tożsamości.

Wczoraj przywieziono zwłoki jednej z ofiar katastrofy „Titanica" majora Borta, adjutanta prezydenta Tafta.

Wiedeńska filia „Conard Line" ogłasza, że z powodu katastrofy, której ofiarą padł „Titanic", okręty tego Towarzystwa będą miały kurs oddalony o 180 mil na południe od miejsca katastrofy.

Wiceprezydent White Star Line Franklin zeznał przed komisyą senatu, że szybkość okrętu „Titanic" w chwili katastrofy była o 4 mile mniejszą od rekordu szybkości innych okrętów. Zaprzecza, jakoby kapitanowi polecił uzyskanie rekordu szybkości.

Listy samobójców.

Oryginalny zbiór. — Trup w Dunaju. — List samobójcy, który wzgardził życiem. — Tajemniczy zamach samobójczy. — Wyjaśnienie. — List.

Pewien urzędnik jednej z instytucyj finansowych w Wiedniu, posiada oryginalny zbiór listów samobójców, pisanych przez nich na krótko przed zamachem na własne życie. Zbiór ten obejmuje obecnie około 30 takich listów, których treść jest bardzo zbliżona do siebie, ile że i motywy samobójstwa są zawsze prawie te same: nieszczęśliwa miłość, niepowodzenie w życiu, ucieczka przed odpowiedzialnością, spleen i zniechęcenie lub wreszcie rozpacz.

Wśród tego zbioru znajduje się między innemi list pewnego młodego samobójcy, którego zwłoki znaleziono w kilka dni po zamachu w nurtach Dunaju. List ten, bez adresu, brzmi jak następuje:

„Do wszystkich, którzy chcą wiedzieć! Jestem jednym z pomiędzy tysiąca żyjących w tłumie zupełnie niepostrzeżenie. Nikt mnie nie zna. Dlatego też nie szukajcie mego imienia, ani nie badajcie kim byłem. Trud to będzie daremny. Rozstaję się z życiem, ponieważ nie zawiera ono w sobie nic takiego, coby mi mogło kiedykolwiek zapewnić radość, choćby na przelotną chwilkę tylko. Wiele lat minęło, nim doszedłem do tego przeświadczenia. Rodzice moi umarli, kryje ich już oddawna zimny grób, a umarłymi dla mnie są i ci inni wszyscy, którzy jeszcze żyją. Nie spodziewam się tedy niczego więcej w życiu i odchodzę. Odchodzę w głąb pustej i zimnej mogiły. Pomyślcie i wy wszyscy o tej znikomości życia, chociażby na chwilkę, wy wszyscy, którzy to czytać będziecie. Życie jest wstrętnie próżne, puste, bezdennie puste. Ze zwłokami memi możecie zrobić co się wam podoba. Nie dbam zarówno o nie, jak i o was. Życie — póki żyć chcecie i potraficie... wszyscy wkońcu dojdziecie do tej prawdy, którą ja poznałem, do nicości, do której ja odchodzę dzisiaj". List zaopatrzony był podpisem: „Samotny".

Zwłoki denata wystawione były przez kilka dni na widok publiczny, nie zostały jednak rozpoznane.

Ciekawy również wypadek samobójstwa przedstawia pewien młody człowiek, który w kilka dni po ślubie, z kobietą, którą kochał i przez którą był kochany — odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w jednym z wiedeńskich parków. Zamach ten był istną zagadką dla tych, którzy go znali i zagadki tej nie umieli rozwiązać ani rodzice denata, ani jego przyjaciele, ani jego niedawno poślubiona żona. Po daremnych dociekaniach przyczyn tego tragicznego kroku zgodzono się na to, że młody małżonek targnął się na swe życie w przystępie chwilowego obłędu.

Zagadkę tę wyjaśnił dopiero list samobójcy do przyjaciela, przesłany mu przez pocztę nazajutrz po zamachu. — List ten brzmi: „Kochany przyjacielu! W chwili, gdy otworzysz ten list, mnie już na świecie nie będzie. Mam nadzieję, że kula, którą skieruję przeciwko sobie, nie chybi celu. Bo i straszną rzeczą byłoby dla mnie żyć chociażby chwilę po zdradzeniu najskrytszych mych tajemnic, a jeszcze straszniejszą dać ci odpowiedź na pytanie, które ten list mógłby w tobie wzbudzić.

I zaklinam cię! Zachowaj ten list w tajemnicy, szczególniej przed tymi, których on się tyczy. Posłuchaj mnie przyjacielu. Nie szaleństwo, nie obłęd wkłada mi broń do ręki. Krok to przemyślany, rezultat to myśli moich i ostateczne wyjście z sytuacyi, której inaczej rozwiązać nie mogę. Pocieszaj moją żonę, jak umiesz i możesz i zapewnij ją, że moja śmierć uchroni ją przed stokroć boleśniejszemi cierpieniami, przed stokroć większą męką. Zgadujesz może o co chodzi. Jakieś nieszczęsne fatum wepchnęło mi w rękę list, pisany przez mego ojca w czasie, gdy korespondował ze swoim lekarzem w sprawie obrania dla siebie miejsca kąpielowego. Okropne! Och, bodajbym był tego listu nigdy nie był czytał! Stąd troska ciągła mych rodziców o mnie, szczególniej od czasu gdy oświadczyłem im, że się żenię. Wiedziałem za wiele! Udałem się do lekarza, lecz ten nie rozproszył moich obaw. Przeciwnie! Ruszył jedynie ramionami. Rozumiesz? Bo ja zrozumiałem, że jestem żywym trupem, który jedynie takie same trupy jak ja płodzić może.

Zaklinam cię, miły! Ty jeden z pośród żyjących znasz to, co ja do grobu z sobą zabieram. Żegnaj mi i zapomnij o swym nieszczęsnym Karolu".

Przyjaciel nie zdradził tajemnicy. Opublikował ten list dopiero po śmierci zarówno rodziców, jak i żony denata, która w rok po śmierci męża rozstała się również z tym światem.

(List powyższy świadczy, że samobójca cierpiał już na obłęd, na manię obawy przed skutkami choroby. Medycyna zna liczne wypadki takiego strachu przed urojonem niebezpieczeństwem. Tacy chorzy nie wierzą lekarzowi, który na ich skargi wzrusza ramionami).

Rzeź robotników w syberyjskich kopalniach złota.

Petersburg. Krwawe stłumienie strejku w płuczkarniach złota nad Leną nazywają petersburskie pisma rosyjskim „Titanikiem".

Guczkow w kuluarach dumskich wyraził się, że Włosi mniej ponieśli strat przy zdobywaniu Konstantynopola.

Dotychczas z ogólnej liczby 330 zabitych i zmarłych wskutek ran, pochowano zaledwie połowę, wobec niemożności przygotowania mogił.

W Dumie obradowano wczoraj nad interpelacyą październikowców, kadetów i socyalistów w sprawie zajść w syberyjskich kopalniach złota nad Leną. Guczkow podniósł, że tłum robotników nie popełnił żadnego gwałtu, iż nie było wcale powodu, aby wojsko robiło użytek z broni.

Poseł syberyjski Schyło zgłosił w Dumie imieniem grupy robotniczej wniosek, aby zajścia z okazyi strejku w kopalniach złota zbadane zostały przez komisyę parlamentarną.

Pos. Czilikin z okręgu amurskiego zgłosił imieniem posłów syberyjskich porządek dzienny, który uznaje za konieczne przedłożenie ustawy, któraby mieściła postanowienia o warunkach pracy w kopalniach złota i platyny, o unormowaniu czasu pracy, warunków mieszkaniowych i zabezpieczenia robotników na wypadek choroby i niezdolności do pracy.

Interpelacya socyalistów została 97 głosami przeciw 76 głosom odrzuconą, zaś interpelacya kadetów i październikowców przyjętą znaczną większością.

Porządek dzienny posłów syberyjskich przyjęto jednomyślnie.

* *
*

Dzienniki rosyjskie z całą bezwzględnością potępiają zachowanie się kapitana Tereszczenkowa, który przerwał spokojną rozmowę robotników z inżynierem Taleczyńskim, jako delegatem Towarzystwa właścicieli kopalń, wydając rozkaz strzelania.

Kapitan Tereszczenkow znany jest w Rosyi ze swej „gorliwości" w uśmierzaniu strejków robotniczych.

Włosi zajmują wyspy tureckie.

Obsadzenie wyspy Astropalii jako podstawy operacyjnej dla floty. — Akcya floty na Morzu Egejskiem. Dardanele.

Urzędowy komunikat włoski doniósł dzisiaj, co następuje:

„Dywizya okrętów pod dowództwem admirała Presbitero zajęła turecką wyspę Astropalię na morzu Egejskiem i utworzyła tam podstawę operacyjną dla okrętów. Obsadzenie tej wyspy, która posiada dogodne miejsce do lądowania zarówno na północy, jak na południu, dozwala rozwinąć skuteczną akcyę celem zwalczania kontrabandy tureckiej".

Inne wiadomości (z Saloniki, z Aten) brzmią: **Siedm włoskich okrętów wojennych** krąży bez przerwy między Enos a wyspami Imbros, Tenedos i Lemnos. **Koło Chios znajduje się również 7 włoskich okrętów wojennych**, które widocznie czekają na instrukcye. Eskadra włoska, złożona z 9 okrętów, znajduje się koło zatoki Mudros przy wyspie Lemnos, gdzie przybyły także dwa okręty przewozowe z węglem i innymi zapasami. Jak słychać, Włosi zajęli już tę zatokę. — Z fortów przylądka Karaburun donoszą, że obserwowano tam w oddaleniu 4 włoskie okręty wojenne, które jednakże wkrótce znikły.

W Konstantynopolu sądzą, że Włosi czekają tylko na odpowiedź rządu tur. w sprawie noty mocarstw, aby podjąć nową akcyę morską. Odpowiedź ta wczoraj została ambasadorom wręczona i, jak już donieśliśmy, rząd turecki stanowczo odrzuca uznanie aneksyi. Przypuszczać należy, że Włosi przystąpią teraz do okupacyi kilku wysp tureckich, aby w ten sposób zadać Turcyi bolesny cios.

Władze tureckie wciąż przestrzegają okręty europejskie przed przejazdem przez Dardanele, grożąc ostrzeliwaniem. Mimo tych przestróg, okręt angielski „Padington" przejechał wczoraj przez Dardanele.

Walki w Trypolitanii.

Enver bej nie umarł.

Urzędowa włoska Agencya Stefaniego doniosła wczoraj z Kairu, iż w Marjud „zmarł Enver bej, z powodu zgorzeliny rany odniesionej w ostatniej walce z Włochami. Władze tureckie będą prawdopodobnie do końca wojny trzymać w tajemnicy wiadomość o śmierci Enver beja.

Major Enver bej, bohater rewolucyi tureckiej, stanął na czele wojsk tureckich w Trypolitanii i prowadzi jak wiadomo z powodzeniem bój z Włochami pod Trypolisem. W Konstantynopolu zaprzeczają stanowczo wieści o rzekomej śmierci Enver beja, od którego jeszcze przedwczoraj nadeszły telegramy. Być jednak może, że zachodzi tu zamiana osób, albowiem komendant wojsk tureckich pod Bengasi nazywa się również Enver bej, nie jest jednak identycznym z majorem Enver bejem, bohaterem ostatniej rewolucyi tureckiej.

Telegraf donosi:

Buchamez. Wczoraj rano zaatakował liczny oddział nieprzyjaciela z artyleryą pozycye włoskie. Walka trwała do godz. 2 po południu i skończyła się zupełnem zwycięstwem Włochów. Nieprzyjaciel miał liczne straty. Nasze straty wynoszą 7 zabitych i około 70 rannych.

Rzym. Ajencya Stefani donosi z Aleksandryi, że wielkie wzburzenie wywołują tam wiadomości, przywiezione z Trypolisu, że w Tobruk odbywa się koncentracya wojsk włoskich, które, według jednej wersyi, mają obsadzić Bombę, według innej zaś, mają rozpocząć akcyę na granicy wschodniej.

Z kraju.

Z Wadowic. *(Samobójstwo z miłości. — Śmierć w płomieniach).* Kilka dni temu na polach, w okolicy Spytkowic pod Wadowicami, odebrała sobie życie wystrzałem z rewolweru 19-letnia panna Helena S. z Wadowic. Powodem rozpaczliwego kroku była zawiedziona miłość.

W ubiegłym tygodniu we wsi Woźnikach wybuchł w stodole jednego z włościan pożar. Pijany jakiś wędrowiec, który wlazł do stodoły, aby się przespać, zapalił ogień — i zginął sam w ogniu.

Bochnia. Na cześć Zygmunta Krasińskiego odbędzie się w Bochni w niedzielę 28 bm. skromny, lecz poważny, obchód. Przed południem odprawi ks. prałat Wileczkiewicz uroczyste nabożeństwo — zaś wieczorem o godz. 8 w sali kasynowej odbędzie się wieczorek, w którym prócz wybitnych sił artystycznych miejscowych, wezmą udział śpiewaczka operowa p. Hendrichówna i p. Józef Węgrzyn z Krakowa. Urządzeniem tego wieczoru zajął się komitet obywatelski, w skład którego weszli pp. Kurowski, Hanusz, dr Kiernik, Semkowicz, Trapis, Kradowski i Siemieński.

Proces banku parcelacyjnego we Lwowie.

Już przeszło tydzień trwa ten proces — do końca jeszcze daleko.

Po przesłuchaniu obu oskarżonych dyrektorów Deskura i Poznańskiego, którzy nie poczuwali się do żadnej winy, rozpoczęło się przesłuchiwanie świadków.

Między innymi zeznawał dr Zgórski, dyrektor banku krajowego. — Oświadczył on, że w r. 1909 przy kontroli stwierdził, że żadnych nadużyć nie było; buchalterya nie była złą, a płace dyrektorów nie były wygórowane. Nie wie, na czem akt oskarżenia opiera swe twierdzenie, że Bank parcelacyjny już w r. 1907 był niewypłacalny. Powód upadku Banku parcelacyjnego widzi w zbyt wielkiej ilości interesów, a zaszkodziły mu także ataki polityczne.

Dalej zeznawał prof. Milewski, drugi dyrektor Banku krajowego, że dopiero w r. 1909 uznał Bank parcelacyjny za niewypłacalny.

Z kolei przesłuchano świadka Zaleskiego b. urzędnika banku, oraz świadka Majewskiego, także byłego urzędnika Banku parc. Ma-

CZARODZIEJ

Wielki romans dramatyczny

przez MICHAŁA ZEVACO.

262 (Ciąg dalszy).

...Nie widzieliśmy nigdy, aby istota, pozbawiona życia naprawdę, mogła wstać, chodzić, oddychać, słowem odżyć. I mówimy: wskrzeszenie, albo, jeśli pani woli, odżycie jest *niemożliwe*, bo się sprzeciwia prawu natury. W istocie zaś przeciwko wskrzeszeniu czy odżyciu jeden jest tylko dowód, jeden jedyny, a mianowicie: dotychczas ludzie lub większość ludzi nie widziała wskrzeszenia... Ale to nie jest dowód!.. To tylko proste prawdopodobieństwo.

Nostradamus powstał.

Umysł ten, tak zuchwały, że myśli jego wdzierały się nieraz w dziedziny niepoznawalności, docierały do granic, gdzie się zaczyna szaleństwo, znajdował szczególne upodobanie w rozumowaniach, gdzie ginęła granica między możliwością a wizyą fantastyczną.

Zaczął więc tłómaczyć Katarzynie różnicę między istotą żyjącą a trupem.

Jedna minuta wystarcza, aby organizm, zdolny do ruchu, do czucia, stał się martwym, bezwładnym. Powtarzają pospolicie, iż trupowi brakuje czegoś, co posiada istota żyjąca.

— Ale ja — mówił czarodziej — ja, com wkraczał w dziedziny śmierci, i com zbadał tajemnicę życia, ja twierdzę przeciwnie: w trupie istnieje *coś*, czego nie było w istocie żyjącej. I to jest przyczyną śmierci. Wobec takiego pojmowania rzeczy, wskrzeszenie staje się możliwością: usuwam to „coś", tę przyczynę śmierci i trup wraca do życia.

Katarzyna drżała, jak zawsze drży każda istota ludzka, gdy stanie przed tajemniczymi zagadkami śmierci. Pytała stłumionym głosem:

— I pan to wiesz, i pan to umiesz zrobić?

— Znalazłem, że to „coś", że ta siła, która nie niszczy, ale przetwarza ruch, może być usunięta przez siłą, która pozostawi ruchowi jego formę, jego postać, to, co nazywamy życiem.

Czoło Nostradamusa rozjaśnił odblask dumy. Powtórzył:

— Tak, znalazłem!..

Po chwili milczenia mówił dalej:

— Znalazłem, że istota osłabiona przez chorobę, przez ciężką ranę, przez jakąkolwiek zresztą przyczynę, staje się niezdolną do obrony, bezsilną. Znalazłem, że wszystkie istoty żywe, w pełni zdrowia i energii, są sto razy na godzinę napadane przez *coś*, co chce dostać się do ich wnętrza i przetworzyć na trupy. Bronią się aż do chwili, gdy im zabraknie środków obrony. Wtedy to *coś* wchodzi.. Nazwijmy je, jeśli pani chce, *siłą*. Powiedzmy, że to duch dezorganizacyi, zniszczenia. Otóż ja znalazłem inną siłę, przeciwną, która tamtę usuwa, wypędza i nie pozwala wrócić, dopóki istota nie odzyska środków obrony... Otrzymuje wskrzeszenie... Cała więc sprawa sprowadza się do znalezienia tej *siły przeciwnej*, którą trzeba wprowadzić do martwych zwłok.

— I pan ją znalazłeś, otrzymałeś? — pytała Katarzyna w gorączce.

— Nie próbowałem! — odparł Nostradamus. — Nie próbowałem, bo pierwiastki, wchodzące w skład tej siły, budzą odrazę w mojej słabości ludzkiej, i że sama myśl użycia ich przejmuje mnie zgrozą...

— Co za pierwiastki? — głos Katarzyny wyrażał zdziwienie.

— Życie dziecka... Dziecka zdrowego, które nie przekroczyło lat dwunastu. Dziecka urodzonego z prawdziwej miłości... Inne pierwiastki posiadam. Brak mi tylko tego. Nie szukam go nigdy.

— Jakto? Mogłoż pana to zatrzymać?...

— Ach! pani! — przerwał Nostradamus z rodzajem uniesienia, co mu się tak rzadko zdarzało. Co pani powiedziała?! Proszę się zastanowić tylko! Zaraz to wytłómaczę. Dziecko pani! Syn pani, Henryk, posiada warunki jaknajbardziej odpowiednie. Gdybym go pani porwał. Gdybym powrócił trupowi życie, za cenę jego życia!..

Katarzyna krzyknęła przeraźliwie.

— Zamilcz! — wołała.

Porwała się z krzesła, cała drżąca, wyciągnęła ręce, jakgdyby do obrony syna.

— A widzisz pani! — rzekł Nostradamus.

— Tak, masz pan słuszność. To okropne. Umarłabym... Ale... ale... są przecie inne dzieci, i...

(Ciąg dalszy nastąpi).

jewski wyjaśnia treść swoich artykułów w „Dzienniku polskim“, które krytykowały gospodarkę banku. Świadek kierował się dobrą wolą wobec Banku, a gdy krytyka nie odniosła skutku zaś poseł Stapiński nazwał go w sejmie „prowokatorem“, zdecydował się wnieść doniesienie karne przeciw Bankowi parc. Świadek do Banku parcelacyjnego został przyjęty przez Stapińskiego. Był kilka miesięcy, ale nie dawano mu żadnych specyalnych robót i miał wrażenie, że dyrekcya nie chce go zaznajamiać z interesami, ponieważ był jednostką narzuconą. Zeznaje, że przyniesiono mu weksle z krzyżykami i kazano pisać na nich nazwiska obok krzyżyków, ale nie chciał tego uczynić. Kto go do tego namawiał, nie przypomina sobie.

Obrońca dr Grek wyraża zdziwienie, że tak ważnej rzeczy, jak namawianie do fałszowania weksli świadek sobie nie przypomina i że używano go do tak dyskretnych rzeczy, jak fałszowanie weksli, jakkolwiek uważano go za jednostkę narzuconą.

Świadek odpowiada na zarzuty dra Greka, że sobie bliższych szczegółów nie przypomina.

Co słychać w mieście?

Redaktor p. Hoverka w Krakowie. Bawiący w mieście naszem p. Franciszek Hoverka, redaktor z Pragi, znany przyjaciel Polaków, wygłosił wczoraj przed nader licznem audytoryum w małej sali Starego Teatru odczyt o Franciszku Palackym, którego stulecie urodzin uczcić będzie naród czeski wspaniałym obchodem, zapowiedzianym na koniec czerwca w Pradze. P. Hoverka podjął się patryotycznej myśli popularyzowania wiadomości o tym wielkim mężu narodu czeskiego i w tym celu już od dłuższego czasu objeżdża z odczytami główniejsze miasta Słowiańszczyzny, której zjazd do Pragi zapowiada się nader licznie.

Palacky, początkowo poeta i literat, poświęcił się wcześnie poważnej pracy naukowej. W czasach najbardziej srożącego się germanizmu w r. 1827, podjął się żmudnej pracy nad odrodzeniem własnego narodu. Założył Macierz czeską i czeskie Museum narodowe. W r. 1860 skończył swe pomnikowe, 6 tomowe dzieło p. t. „Historya narodu czeskiego“. Utrzymywał zawsze żywy kontakt z patryotami polskimi. Brał także czynny udział w praktycznej polityce swego narodu. Był liberałem starego autoramentu, a jako taki był ojcem duchowym i wodzem najsilniejszego wówczas stronnictwa młodoczeskiego. W stosunku do Austryi był zwolennikiem ustroju federalistycznego. Aż do końca życia piastował mandat poselski na sejm czeski.

Nie miejsce tu i nie pora na należyte streszczenie tego wybornego odczytu tak, jak na to zasługuje. P. Hoverka wydał zresztą swój odczyt w osobnej broszurze polskiej, którą gorąco polecamy. P. Hoverka wygłosił swój odczyt w doskonałej polszczyźnie, za co zbierał gorące oklaski.

Na cześć red. Hovorki odbyło się wczoraj w południe przyjęcie u wiceprezydenta miasta dra Szarskiego. W zebraniu wzięli udział między innymi dyrektor Banku krajowego dr Zgórski, wiceprezydent Sare, dr Ernest Bandrowski, dr Wł. Wasung, dr Tillee, inspektor Udziela, red. Prokesch, oraz rodzina wiceprezydenta.

Wieczorem podejmowały „Koło art.-literackie“ i „Klub prawników“ znamienitego gościa rautem, urządzonym w pięknych salonach klubowych przy placu Szczepańskim. Zebranie było nader liczne, a serdeczny nastrój był najlepszą ilustracyą tej sympatyi, jaką p. Hoverka cieszy się w Krakowie. Przybywających gości witali prezesi obu zjednoczonych Klubów pp. dr Sokołowski i st. r. Ursel oraz niestrudzony gospodarz p. Flechner. — Bardzo licznie był reprezentowany świat artystyczny i literacki, a sfery dziennikarskie zjawiły się prawie w komplecie, aby uczcić swego znakomitego kolegę. — Między innymi przybyli: pp. Axentowicz, Hösick, prof. Bylicki, dyr. Zeleński, dyr. Barabasz, Wodzinowski, Stasiak, Jellenta, Maczkowski, ks. dr Lenard, Samlicki, kustosz Goldstein, prof. Cybulski, dr Nieć, insp. Dobrzański, Hoffman, dyr. Seeliger, Bartoszewicz, prezes Turski, red. Konopiński. Prokesch, Starzewski, Noskowski, Rakowski, Karez, dr Stefański, Chyliński, dr Beaupré, hofrat dr Stawarski, radca Chrząszczyński, dr Łachnicki, dr Kwieciński, dr Tadeusz Federowicz, prok. dr Ujejski, dyrektor Winkowski, prof. Rakowicz i w. in.

P. Hoverka był przedmiotem serdecznych owacyj, które znalazły zwłaszcza swój wyraz w toaście, wygłoszonym przy kolacyi na jego cześć przez prezesa dra Sokołowskiego. Prawdziwą niespodziankę sprawił zebranym p. Barabasz, który przyprowadził z sobą swego ucznia p. St. Bobulę, już dzisiaj przedniego tenorzystę, któremu znawcy rokują świetną karyerę artystyczną. Prześlicznie odśpiewane a rzęsiście oklaskiwane arye z „Toski“ Pucciniego, „Mazepy“ Münchheimera, „Kirkora“ z Goplany i „Janka“ Żeleńskiego (do dwóch ostatnich pieśni akompaniował sam mistrz Żeleński), świadczą przedewszystkiem nader chlubnie o znakomitej znanej szkole i metodzie uczenia p. Barabasza, który też zbierał zasłużone gratulacye.

Ożywione zebranie przeciągnęło się do późnej nocy.

P. Hoverka, który odbył także wczoraj posiedzenie z komitetem pań tutejszych w sprawie planowanej wystawy kobiecej polskiej w Pradze, odjeżdża dzisiaj w południe do Pragi.

Panią Władysława Orkana dotknął bolesny, ciężki cios. Podczas kiedy przechodził operacyę wyrostka robaczkowego w Krakowie na oddziale prof. Rutkowskiego, zmarła mu nagle żona na zapalenie otrzewnej w domu w Porębie Wielkiej.

Reorganizacya „Głosu narodu“. Wczoraj ostatecznie sfinalizowaną i podpisaną została umowa, regulująca nowy stan rzeczy w „Głosie narodu“. Dziennik ten wraz z drukarnią przeszedł z dniem wczorajszym na własność nowego konsorcyum, w skład którego między innymi wchodzą jako główni nowi udziałowcy pp. Hieronim hr. Tarnowski, ks. Radziwiłł z Litwy, Napieralski, Hieronim Woyczyński i ks. Kądzioła. Kapitał, częścią już wpłacony, częścią zadeklarowany wynosi 120.000 kor. P. Napieralski wpłacił odrazu gotówką swój udział w wysokości 30.000 marek.

Skład redakcyi pozostaje na razie niezmieniony. P. dr Beaupre będzie jeszcze przez pewien czas kierownikiem pisma a do pomocy — w charakterze „doradcy“ odnośnie do kierunku politycznego — dodanym mu został p. Napieralski, który co parę dni będzie w tym celu przyjeżdżał z Bytomia do Krakowa. Naczelne kierownictwo administracyi objął ks. Kądzioła — ks. Mytkowicz zaś został z dniem dzisiejszym uwolniony od jakiejkolwiek łączności z „Głosem narodu“. Maszyna rotacyjna z drukarni „Prawdy“, własność ks. Kądzioły, zostanie przeniesioną do drukarni „Głosu narodu“, który w najbliższej przyszłości zacznie się drukować na maszynie rotacyjnej. W najbliższy poniedziałek odbędzie się posiedzenie udziałowców, celem ostatecznego ustalenia postanowionych już w zasadzie zmian technicznych dziennika. Format jego będzie zmniejszony a objętość powiększoną do 12 kolumn dziennie.

Wystawa prac kobiety polskiej w Pradze. Dzisiaj rano odbywały się w Stow. nauczycielek przy ul. Karmelickiej obrady w sprawie wystawy prac kobiety polskiej w Pradze, na które przybyły delegatki z wszystkich trzech zaborów. Z poznania p. Stablewska, z Warszawy p Papieska i Stokowska. Ze Lwowa pp. Aleksandrowiczówna, Rentz i Lewicka. Z Krakowa pp. Pogonowska, Barańska, Strzeszewska, Strokowa, Domańska i Santus. W obradach wziął udział również i red. Hovorka z Pragi. Obrady dzisiejsze, którym przewodniczy p. Seweryn Udziela, mają na celu ustalenie szczegółowego planu wystawy.

Pogoda w Zakopanem. (Komunikat Związku Tur.) Najwyższa temper. + 7·3 C., najniższa + 1, kierunek wiatru wschodni; śnieg, leżący w górach od 1200 m. mokry. Prognoza: pogoda zmienna.

Fałszywy alarm. Wczoraj popołudniu zawezwano straż ogniową do domu pod l. 21 przy ul. Dietlowskiej. Straż przybywszy na miejsce, przekonała się, że padła ofiarą karygodnego wybryku. Niestety, sprawcy fałszywego alarmu nie udało wykryć.

Oszustwo z cytrynami cedrowemi. W tut. sądzie karnym toczy się ciekawe śledztwo o zbrodnię oszustwa, które ma swą genezę w handlu z cytrynami cedrowemi, używanemi przez izraelitów do celów rytualnych podczas świąt zwanych „Kuczki“. W jesieni zeszłego roku przybył do Krakowa grecki handlarz tych cytryn Alexis Karavelas z Saloników i oddał tutejszemu kupcowi Aronowi Beitscherowi w komis na sprzedaż kilka skrzyń cytryn cedrowych, których sztuka kosztuje 4 do 10 kor. Beitscher sprzedał cytryny te za blisko 800 kor., lecz pieniędzy właścicielowi nie zwrócił. Grek, nie umiejący słowa ani po polsku ani po niemiecku, był bezsilnym wobec machinacyj Beitschera. Obecnie sąd karny przesłuchuje w drodze dyplomatycznej, za pomocą konsulatu austr. w Janinie w Macedonii, poszkodowanego Karavelasa, który mieszka w Dżimades w tureckim Epirze. Sprawa jest wielce zawiłą, gdyż Beitscher zgłosił wzajemne pretensye do Karavelasa.

Katastrofa budowlana na Krowodrzy. W dniu 1 marca b. r. zawalił się mur przy burzeniu domu p. Worytkiewicza na Krowodrzy. Przy katastrofie tej poniósł na miejscu śmierć murarz Antoni Dudek, a inny robotnik Masłoń doznał potłuczenia nogi. Prokuratorya państwa wdrożyła dochodzenia o występek przeciw bezpieczeństwu życia z § 335 u. k. przeciw podmajstrzemu Edwardowi Zającowi, który kierował burzeniem domu. Jak słychać, śledztwo prowadzone przez sędziego dra Taubenschlaga, jest już na ukończeniu, a rzeczoznawcy stwierdzili podobno winę podmajstrzego. — Rozprawa odbędzie się w najbliższym czasie.

Wykrycie zwłok noworodka w piwnicy. Policya podgórska stwierdziła, że 22-letnia służąca Zofia Jurek przed tygodniem dopuściła się dzieciobójstwa. Rewizya, przedsięwzięta onegdaj w piwnicy domu przy ulicy Bocheńskiej l. 5 w Podgórzu, wykryła zwłoki noworodka płci żeńskiej, przykryte cienką warstwą ziemi. Sekcya zwłok wykazała, że dziecko urodziło się żywe i było zdolne do życia. Przeciw Jurkównej wdrożono dochodzenie o zbrodnię dzieciobójstwa. Jurkówna leży chora w szpitalu.

Ucieczka oszusta. Sąd w Czortkowie rozesłał listy gończe za niejakim Mendlem Rosenkranzem, który dopuścił się zbrodni oszustwa. Szkoda przez niego wyrządzona wynosi 2000 K.

Kradzież z włamaniem. Ubiegłej nocy włamał się nieznany sprawca do restauracyi p. Bernarda Pollguta przy ul. Sławkowskiej l. 14 i skradł z szuflady znajdujące się tam 30 K. Za sprawcą śledzi policya.

Aresztowanie złodzieja. Policya aresztowała wczoraj 17 letniego Władysława Zycha, w chwili, gdy sprzedawał na Kazimierzu znaczniejszą ilość ołowiu i cynku. Przy aresztowanym znaleziono nożyce, służące do krajania cyny. Sprzedawana przez niego cyna pochodzi prawdopodobnie z kradzieży przy którejkolwiek z nowo budujących się kamienic.

Oszukańcza spółka „wyrabiaczy posad“ na kolei. Od p. Maksymiliana Wossali otrzymujemy list, w którym p. Wossalo zaprzecza jakoby go miały łączyć jakiekolwiek stosunki z oszukańczą spółką „wyrabiaczy posad“ na kolei, a tem samem, by przeciwko niemu miało być wytoczone jakiekolwiek dochodzenie w tej sprawie.

Aresztowanie agentki emigracyjnej. Policya aresztowała wczoraj na dworcu kolejowym 35 letnią Maryę Kwak z Nowego Targu, żonę wyrobnika, która wiozła do Prus kilku ludzi bez legitymacyj. Kwakowa pobrała, jak stwierdzono, od każdej z tych osób po 40 K za wyszukanie im pracy, nadto od wszystkich razem 40 K za koszta jazdy z Jordanowa do Mysłowic. Aresztowana tłómaczyła się nędzą i chorobą swego męża. Niezamienną agentkę osadzono w aresztach policyjnych.

Krwawa bójka. Wczoraj po południu w Balicach podczas zabawy z okazyi imienin pobiło się dwóch parobków. Wojciech Wólka, uderzony siekierą w tył głowy, otrzymał ciężką ranę. Konającego przewieziono wieczorem do szpitala św. Łazarza.

Z kroniki żałobnej.

Jakób Preszek, czeladnik piekarski, przeżywszy lat 56, zmarł 22 b. m. w Krakowie.

Andrzej Naworyta, Sodalis Marianus, słuchacz I. r. praw Uniwersytetu Jag., przeżywszy lat 21, zmarł 22 b. m. w Krakowie.

Andrzej Stelmach, tercyan przy bibliotece Uniwersytetu Jag., przeżywszy lat 48, zmarł 22 b. m. w Krakowie.

Repertuar teatru miejskiego im. Słowackiego.

Środa «Madame Sans Gene».
Czwartek «Balladyna».
Piątek «Oficer gwardyi».
Sobota «Topiel».
Niedziela pop. «Szklanna góra».
Niedziela wiecz. «Popiel».
Poniedziałek „Demostenes“.

Marszałek Badeni.

Z Wiednia donoszą:

Koło polskie odbędzie pojutrze posiedzenie, na którem zapadnie uchwała zwrócenia się do marszałka krajowego hr. Badeniego z usilną prośbą, aby cofnął dymisyę. Podobną uchwałę powziąć mają także wszystkie kluby sejmowe. (Wiadomość tę przynieśliśmy już onegdaj. Przyp. red.).

Sprawa uniwersytetu ruskiego.

Wiedeń. Jutro przybyć mają do Wiednia zaproszeni przez Koło polskie członkowie grona profesorskiego lwowskiego uniwersytetu, aby wraz z Kołem polskiem odbyć naradę w kwestyi uniwersytetu ruskiego.

Z Rady państwa.

Pragmatyka służbowa. — Fakultet włoski. — Ustawy wojskowe.

Wiedeń. Chorwaci zaniechali obstrukcyi w parlamencie austryackim, z powodu czego pierwsze czytanie pragmatyki służbowej urzędniczej doszło wczoraj do zamknięcia dyskusyi i wyboru mówców generalnych (dr German *pro*, Stejskal *contra*). W obradach parlamentu zaznaczyć należy dalszy postęp o tyle, że komisya budżetowa rozpoczęła wczoraj obrady nad fakultetem włoskim. Zdaje się, że przyjdzie w tej sprawie do kompromisu, podług którego sprawa fakultetu włoskiego odesłaną będzie do subkomitetu, tak, że komisya mogłaby wobec tego przystąpić do obrad nad innemi sprawami, jak n. p. nad prowizoryum budżetowem i t. d. Także komisya wojskowa rozpoczęła wczoraj obrady nad ustawą wojskową.

W komisyi wojskowej rozpoczęto obrady nad przedłożeniami wojskowemi.

Hr. Sturgkh omawiał konieczność podwyższenia kontyngentu rekrutów i wskazał na przykład państwa niemieckiego.

Potem omawiał szczegóły reformy i wskazał na to, że w związku z ustawą wojskową ma być także przeprowadzona reforma ustawy o procedurze karnej wojskowej, co jest od dawna postulatem parlamentu. Prosił o rychłe załatwienie przedłożenia. Wskazał na trudności techniczno-parlamentarne, na jakie ustawa ta natrafia na Węgrzech. Hr. Stürgkh mówił: Obecnie zdaje się jednak, że sytuacya na Węgrzech zaczyna się wyjaśniać, stąd zaś płynie konieczność, aby przyspieszyć obrady w parlamencie austryackim. Sytuacya zagraniczna nie daje żadnych powodów do obaw. Ale należy pamiętać o tem, że na wielu punktach kuli ziemskiej nagromadził się materyał zapalny i że właśnie wojenne zaangażowania się niektórych państw dzisiaj są jaskrawym dowodem, że także czysto gospodarcze interesy często wymagać mogą w danych warunkach odpowiedniej siły zbrojnej. Z pewnością nie chcę malować czarno i, dzięki Bogu, niema żadnego powodu ku temu, ale właśnie myśl pokojowa jest najsilniejszym impulsem do zwrócenia pełnej uwagi na zdrowy rozwój siły zbrojnej. W tym duchu proszę o jak najrychlejsze załatwienie ustaw.

Posiedzenie środowe.

Wiedeń. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad przedłożeniem rządowem o pragmatyce służbowej, poczem zabrał głos mówca generalny poseł German.

Telegramy „Nowin“.

Przeciw ograniczeniom kredytów w Galicyi.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dzisiaj odbyło się posiedzenie komisyi wybranej z łona Koła pols. w sprawie ograniczenia kredytu w Galicyi, zainicyowanego przez p. Prangera. W posiedzeniu dzisiejszem brali udział: minister Długosz i prezydenci Izb handlowych z Krakowa i Lwowa pp. Datner i Horowitz. Po ożywionej dyskusyi wybrano deputacyę z 4 posłów, która jutro pod przew. prezesa Koła dra Leo i min. Długosza uda się do gubernatora Banku austro-węg. celem zakomunikowania mu postulatów Koła polskiego w tej tak ważnej sprawie.

III. proces Ronikiera.

Warszawa. W pierwszym dniu rozprawy Ronikier przyznał, że przy pomocy ś. p. Stasia Chrzanowskiego wynajął pokój od Zawadzkiego dla utrzymywania stosunku miłosnego z jakąś kobietą. Klucz od tych pokoi miał Staś. Przyznał, że kupił dywany do tego pokoju.

Osk. Zawadzki zeznał, że Staś bywał w tych pokojach.

Sensacyjne rewizye w Petersburgu.

Petersburg. Zarządzone przez policyę rewizye u członków arystokracyi wywołały sensacyę. Jedna odbyła się u ks. Obolenskiego, urzędnika do szczególnych poruczeń w ministerstwie spraw wewnętrznych, druga u jego teściowej pani Sołłohub. Przy rewizyach tych znaleziono bardzo ważne dokumenta.

Strejk kolejowy w Ameryce.

Nowy Jork. Prezes Związku maszynistów ogłosił, że w poniedziałek rano na wszystkich kolejach na zachód od Chicago rozpocznie się strejk maszynistów. Obejmie on 34.000 robotników. Koleje te załatwiają 52 prc. całego ruchu kolejowego w państwie.

Nakładem
Księgarni katolickiej
Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie
3, plac Maryacki, telefon 1808.
wyszło dziełko p. t.:

Nowenna najskuteczniejsza do Matki Boskiej nieustającej Pomocy

z francuskiego przełożył
O. Bernard Łubieński
Zgromadzenia O. O. Redemptorystów. Wydanie ósme, znacznie powiększone, kartonowane K. 0·50. Toż z obwódkami niebieskiemi na każdej stronicy, z obrazkiem bardzo pięknym kolorowanym Najśw. Panny Nieustającej Pomocy, w oprawie bardzo ozdobnej, płóciennej ze złoceniami (różne kolory) brzegi złocone K. 1. Na porto należy dołączyć hal. 10. Przesyłka nastąpi po otrzymaniu należytości w znaczkach pocztowych.
Tamże sprzedaje się karlki korespondencyjne zwykłe z marką po 4 hal., zagraniczne po 8 hal. 76

Drobne ogłoszenia
... 4 hal. od wyrazu ... 50 hal.

Poszukiwane:

Poszukuje się zdolnego tokarza metalowego, znającego równocześnie ślusarstwo maszynowe. Wiadomość w Zakładzie litograficznym Pijarska 17. 546

Uczeń z ukończoną 3 kl. szkół średnich znajdzie umieszczenie jako praktykant w handlu drobiazgowo zabawkowym, Stefan Porębski Kraków, Rynek 32. 549

Do sprzedania:

Parcela w Kawiorach obok Krakowa po sprzedania. Wiadomość w kawiarni ul. Tomasza 9. 553

Do wynajęcia:

Pokój i kuchnia w suterynach do wynajęcia zaraz, Aryańska l. 19. 534

Pokój frontowy o dwóch oknach z osobnem wejściem w parterze za 40 koron miesięcznie zaraz do wynajęcia. Wiadomość ul. Smoleńska 22, u dozorcy. 556

Duża suteryna (14·50 mtr. długa 6·15 mtr. szeroka) na składy sklepowe, lub dla celów przemysłowych, zaraz do wynajęcia przy ul. Długiej. Wiadomość: Długa 14, III p. na prawo. 492

1 sklep na handel towarów korzennych i śniadankowy z kilku ubikacyami w Podgórzu, róg ulicy Lwowskiej i Batorego.
1 sklep na sprzedaż wyrobów masarskich ul. Lwowska 24 w Podgórzu, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość na miejscu lub u D. Biecera w Krakowie ul. Radziwiłłowska 8 B., Tel. 548. 548

KROJU

i szycia wyuczam najdokładniej i najtaniej w krótkim czasie.
Próbne lekcye bezpłatnie.
Dla Pań zatrudnionych w biurach i pracowniach osobny 1880
kurs wieczorny
Wykonuję również znakomite formy dla każdej figury osobno 558
„Józefina“ ul. Długa l. 19, I. p.

Rzadka sposobność!

Znakomite suklenne spodnie modne za K. 5·50.

Wskutek korzystnego zakupu wielkiego zapasu sukna ze zwiniętej fabryki, wysyłam jak długo zapas starczy jedną sztukę bardzo dobrych, wytrzymałych suklennych spodni najnowszego fasonu, nienaganny wiedeński model, w najpiękniejszym wykończeniu i najlepszej jakości tylko za K. 5·50, 2 sztuki K. 10·50. W zwykłych okolicznościach kosztują więcej jak dwa razy tyle. Barwa według życzenia. Jako miara wystarczy podanie obwodu w pasie i długość w kroku. Ryzyko wykluczone, albowiem zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyłkę za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości uskutecznia
Wiener Hosenexport. Filia
H. KLINGER, Kraków
ul. Brzozowa Nr. 8 107. 442

Przeszło 4000 wzorów

niezbędnych przedmiotów
i podarków różnego rodzaju, zawiera mój najnowszy katalog główny, który każdemu na żądanie darmo i opłatnie zaraz wysyłam.
Pierwsza fabryka zegarów
Jan KONRAD
c. k. dostawca dworu 207
Brüx Nro 759 (Czechy).
Zegarek niklowy K 4·—, 5·—. Budzik niklowy K. 2·50. Zegary wahadłowe K. 8·50. Skrzypce K 4·80. Harmonijki K 4·40. Rewolwer K 5·50 w bogatym wyborze na składzie.

Wody mineralne

naturalne
tegorocznego czerpania

Sole do picia i do kąpieli

Sól morska

Nadeszły do Głównego Składu
J. Wentzla w Krakowie
Telefon 14.
Telegram: Wentzl, Kraków.

„Marka ochronna: „Kotwica“

Liniment. Capsici comp.,
zastępstwo
Kotwicznego Pain-Expelleru
jest powszechnie znane jako wyśmienite, bóle uśmierzające i odciągające nacieranie w zaziębieniach itd.; do nabycia we wszystkich prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego trzeba przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „Kotwicą“, wtenczas jesteśmy pewni, że otrzymaliśmy preparat oryginalny.
Apteka Dr. Richtera pod „Złotym Lwem“ w PRADZE.
... ulica Eliškiny 5 nowy

Zakład pogrzebowy „CONCORDIA“ JANA WOLNEGO

pl. Szczepański (dom własny) Tel. 331
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. — W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

Najlepszej jakości

Towary gumowe

do celów hygienicznych z gwarancyą dobroci
poleca
Droguerya Fr. Zopotha i Ski w Krakowie ul. Sienna 12.
Wysyłka dyskretnie. 501

Dobre Harmonijki K. 4·40

Przeszło 150.000 sztuk sprzedanych! **Wolne od cła!**
Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy



Nr. 303²/₄. 10 klawiszów, 2 rejestry, 28 głosów, wielkość 24×12 cm. K. 4·40
Nr. 654¹/₄. 8 klawiszów, 1 rejestr, 24 głosów, wielkość 28×14 cm. K. 4·80
Nr. 656²/₄. 10 klawiszów, 2 rejestry, 28 głosów, wielkość 30×15 cm. K. 5·40,
Nr. 305²/₄. 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów, wielkość 24×12 cm. K. 6·—,
Nr. 668¹/₄. 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów, wielkość 31×15 cm. według wzoru K. 8·—.
Nr. 685/₂. 10 klawiszów, 2 rejestry, 60 głosów, wielkość 28×16 cm. K. 9·—,
Nr. 462²/₄. 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów wielkość 33×16¹/₂ cm. K 9·30
Nr. 685/₃. 10 klawiszów, 3 rejestry, 70 głosów, wielkość 28×16 cm. K 11·—

Samouczek do każdej harmonijki darmo
Wysyłkę uskutecznia wprost do kupujących za pobraniem albo za poprzedniem nadesłaniem należytości, za bardzo sposobną uznana firma światowa, c. i k. nadworny dostawca
JAN KONRAD
dom wysyłkowy towarów muzycznych w Brüx Nr. 712 (Czechy)
Żądajcie bogato ilustrowany katalog główny z około 4000 rysin, który się każdemu wysyła darmo i opłatnie.

GUMOWE specyalności dla Panów i Pań

prawdziwe francuskie dla panów 1. jakości praw. chron. marka ochronna „KOLUMA“ jako najlepszą dotychczas znana marka 3 szt. K 1·10, 6 szt. K 1·90, 12 szt. K 3·60 z dołączeniem 42 str. zawierającej broszury z ilustracyami wysyła nieznacznie, bez podawania firmy i zawartości, dyskretnie, za zaliczką, albo poprzedniem nadesłaniem należytości w markach pocztowych jedyna firma tego rodzaju
I. Kukla, Praga, Perlowa Nr. 36.
Ilustr. obszerny polski cennik z wyjaśnieniami i fotografiami w kopercie darmo i opłatnie. 285

Bluzki i Halki

:: od skromnych do najwytworniejszych ::
Fabryczny Skład płócien
Bielizny damskiej - Bielizny pościelowej - stołowej oraz
kompletnych wypraw ślubnych
Torebki - Paski - Żaboty - Kołnierze - Krawaty
Pończochy - Rękawiczki duńskie, jedwabne
niciane - Szale gazowe i Koronkowe - Woalki
Wstążki - Koronki - Kwiaty - Pióra strusie
Biżuterye i t. p. poleca w wielkim wyborze
KAROL JAROSZ
przedtem Zimler i Ska
Kraków, Rynek 41 - Linia A-B
Telefon 2329.

Zjedn. austr. akcyjne towarzystwo żeglugi parowej

AUSTRO-AMERICANA



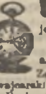
Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi do Ameryki, Kanady itd.

Rozkład jazdy. 8

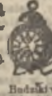
a) z Tryestu do Nowego-Jorku:		b) z Tryestu do Argentyny przez Rio de Janeiro:	
Alice	18 kwietnia	Argentina	4 kwietnia
Oceania	27 „	Columbia	18 „
Martha Washington	4 maja	Sofia Hohenberg	2 maja

Informacyi
udzielają oraz sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają:
Dla zachodniej Galicyi i Bukowiny:
Kraków: Jeneralna Ajencya Austro-Americany (**GOLDLUST i Ska**, Biuro spedycyjno-komisowe) ul. Lubicz 7, naprzeciw dworca kolejowego.
Czerniowce: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany Rathausstr. 20
Dla Galicyi wschodniej
Lwów: Biuro pasażerskie Austro-Americany, Na Błonie 2, jakoteż wszystkie prowincyonalne ajencye, następnie
Tryest: Dyrekcya Austro-Americany, via Molin Picolo 2.
Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, I. Kärtnerring 7
„ Biuro pasażersk. Austro-Americany II. Kaiser Josefstr. 36
oraz Wiedeń: Jener. Ajencya Austro-Amerykany, Schenker i Ska

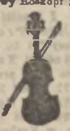
Uznana bardzo sprawna



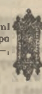
jest światowa firma Pierwsza fabryka zegarów
JAN KONRAD
c. i k. nadworny dostawca w Brüx Nr. 702 (Czechy).



Zegarek szwajcarski niklowy Roskopf K. 5.
Główny cennik
4000 wzorów na żądanie darmo i opłatnie
Budziki w dobrej jakości po K. 2·60, 2·90 i wyżej.



Skrzypce dla uczniów smyczkiem po K. 4·80, 5·50, 6·—, 6·80 i wyżej.



Dobre harmonijki w bogatym wyborze po K. 4·40, 4·90, 5·40, 6·— i wyżej.



Zegary wahadłowe w pięknem wykończeniu po K. 8·50, 10·50, 11·50 i wyżej. 172

PIŁKI NOŻNE



Nagolenniki i buciki do tychże
LAWN TENNIS
Piłki, rakiety i wszelkie artykuły sportowe
Dla p. p. Studentów, Akademików i klubów 10% opustu. 427
REIM i SKA
Kraków, Rynek 37.

Najlepsze czeskie źródło!

Tanie pierze!



1 kg. szarych dobrych, skubanych 2 K; lepszych K 2·40, najlepszych półbiałych K 2·80 białych K 4, białych puchowatych K 5·10, 1 kg. najlepszych śnieżnobiałych skubanych K 6·40, 8 K. 1 kg. puchu szarego K 6·—, 7 K. białego przedniego K 10·—, najlepszego puchu z piersi K 12·—. Przy odbiorze 5 kg. opłatnie. 1105

Gotowa pościel

z gęstego czerwonego, niebieskiego, białego lub żółtego nankinu. Pierzyna 180 cm. długa 120 cm. szeroka i dwie poduszki każda 80 cm. długa, 60 cm. szeroka, napełnione nowem szarem, bardzo trwałem puchowatem pierzem K 16, półpuchem 20 K. puchem 24 K, pierzyna sama K 10, 12 K, 14 K, 16 K, poduszki K 3, 3·50 K, 4 K. Pierzyny 200 cm. długie 140 cm. szer. K 13, K 14·70, K 17·80, K 21, poduszki 90 cm. długie, 70 cm. szerokie K 4·50, 5·20 K, 5·70 K. Pierzyny z mocnej prążkowanej dymki 180 cm. długie, 116 cm. szerokie K 12·80, K 14·80. Wysyłka za zaliczką od K 12 opłatnie. Zamiana dozwolona, za nieodpowiednie zwracam pieniądze.
S. BENISCH w Deschenitz Nr. 1116 (Czechy)
Bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie.

„SINGERA“ „66“ najnowsza i najdoskonalsza maszyna do szycia.

„SINGERA“ maszyny nabywać można li tylko w naszych 264 składach.

Singer Co., Towarzystwo Akcyjne Maszyn do szycia
Kraków ul. Szpitalna 40 (naprzeciw teatru)

Prawdziwe Turyngskie domki meteorologiczne z zegarem



wskazują na 24 do 48 godzin wprzód każdą zmianę pogody. Nr. 944. Domek wykończony z drzewa dębowego, daszek pokryty mchem. Przód z termometrem i ozdobami z gałązek z dobrze idącym zegarem o tarczy z kości słoniowej, który jest najdokładniej wyregulowany i obciągnięty z 3 letnią piśmienną gwarancyą. 2 postacie, 25 cm. wysokie, 19 cm. szerokie, przepysznie wykończony, śliczna ozdoba każdego pokoju za sztukę K. 6·60. Domek bez zegara K. 0·80, 1·30, 1·50, 1·80 w mojem głównem katalogu.
Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy. Wysyłkę uskutecznia za zaliczką światowa firma, c. i k. nadworny dostawca 193
Jan Konrad, dom wysyłkowy w Brüx Nr. 738 (Czechy)
Proszę żądać pocztówką mój bogato ilustrowany katalog główny z około 4000 wzorów, który się wysyła bezzwłocznie każdemu darmo i opłatnie. Wysyłka do wszystkich części świata. Tysiące piśmiennych uznań.

Rządowo ... uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych
pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, przy ulicy św. Gertrudy L. 4
wyrabia pod kontrolą Komisyi Przem. Tow. Lek. polecone przez tet Tow. Wody mineralne sztuczne, odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież specyalnie lecznicze, jak: Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, oraz Wody lecznicze normalne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

Czeskie pierze i puch

należycie wyprane i oczyszczone, wskutek czego posiadają szczególną właściwość obfitego wypełniania i trwałości.



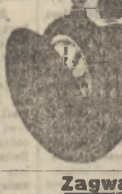
1 kg. szarych, skubanych pierzy K. 1·84. Lepsze K. 2·—. Pół białe K. 2·80, 2·90. Białych K. 3·60 4·20. Najlepszej jakości K. 6·20. Śnieżno białe Ia towar dworski K. 8·20, 9·60. 1 kg. szarych, nieskubanych pierzy K. 3·60, 1 kg. białych K. 4·80, 1 kg. białych, puchowatych towar wiejski K. 5·20. 1 kg. białych, obfitych w puch, towar dworski K. 6·20, 7·40. 1 kg. szarego puchu K. 6·—, 6·20. 1 kg. białego puchu, I-ej jakości K. 7·20, 10·20.
Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy.
Wysyłkę uskutecznia w gęstych woreczkach za zaliczką albo za poprzedniem nadesłaniem należytości c. i k. nadworny dostawca
JAN KONRAD, dom wysyłkowy w Brüx Nr. 728 (Czechy).
Główny katalog z około 4000 wzorów darmo i opłatnie. 1286

Mydło Rajskie Śmiechowskiego

najlepsze do prania i mycia
Mydło Rajskie Śmiechowskiego
pozbawione gryzących składników, nie niszczy rąk i nie szkodzi bieliźnie.
Mydła Rajskie Śmiechowskiego
paczka funtowa w oryginalnem opakowaniu po **44 hal.** Do nabycia wszędzie!

Najlepsze zegarki

nagrodzone złotym i srebrnym medalem, dostarcza w świecie znana firma K. 6·80. Pierwsza fabryka zegarów 76
JANA KONRADA
c. i k. nadwornego dostawcy w Brüx Nr. 797 (Czechy)



Zegarek patentowany systemu Roskopf 4 K, z podwójną kopertą K. 6·80, szwajcarski zegarek patentowany systemu Roskopf K. 5, prawdziwy srebrny zegarek remontoar z mechanizmem „Gloria“ K. 8·40, zegarek remontoar z tulską podwójną kopertą z metalu K. 9·50 w drugiej jakości K. 2·50. Budzik konkurencyjny K. 2·90. Zegar czarnoleski K. 2·50. Ściśle rzetelne, trzechletnia, piśmienna gwarancya. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy! Wysyłka za zaliczką albo za poprzedniem nadesłaniem należytości.
Główny katalog z 4000 wzorów na żądanie darmo i opłatnie.

Zagwarantowany skutek

w przeciwnym wypadku zwraca się pieniądze.



Lekarskie uznanie o znakomitym skutku.
Dr. med. A. RIXA

Krem na biust

nieszkodliwy, do zewnętrznego użytku, sensacyjny stały skutek! Bujny biust, pełne, jędrne kształty ciała w każdym wieku w najkrótszym czasie. Próbna puszka K. 3·—, duża puszka wystarczająca do osiągnięcia celu K. 8·—.

Niepożądane włosy

z twarzy usuwa w przeciągu 5 minut, Dr. med. A. Rixa usuwacz włosów pod gwarancyą nieszkodliwy, cena K. 4·—, wszystko przez władze lekarskie zbadane preparaty.
Kosmetyczne Dr. A. Rixa laboratoryum, Wiedeń IX, Berggasse 17/H.
Dyskretna wysyłka za pobraniem lub opłatnie za poprzedniem nadesłaniem należytości.

DZIAŁ INSERATOWY „NOWIN“

znajduje się w biurze
DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ
Maryana Hupczyca
w Krakowie, Jagiellońska 7
(róg Szewskiej)
Tamże należy się zgłaszać ze wszystkiemi ogłoszeniami.

Wydawca: Lucyna Szczepańska. Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Szczepański. Drukarnia Narodowa w Krakowie, ul. Gołębia 4